

Młodasko_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Kaźmierz	KA_ML_001
Miejscowość	Młodasko	KA_ML_001

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	31.05.2013	Miejsce wykonania	Dom informatorki.
Czas trwania	2 h	Forma i wielkość	Brak informacji
Przeprowadzający	T.P.	Komentarz	Brak zgody na nagranie

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KA_ML_001	K	65 l.		Mieszka we wsi od urodzenia.

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Brak informacji.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	Dawniej funkcjonowały dwie części wsi. Młodasko – majątek, w którym po II wojnie znajdował się PGR. Obecnie znajduje się to w rękach prywatnych, jest chyba w dzierżawie. W kierunku Bytnia znajdują się część wsi nazywana Huby. Raczej jest to zwyczajowe określenie.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	<p>Szaniec Szwedzki – wzniesienie porośnięte drzewami, usytuowane na wysokości dawnego wjazdu do pałacu, po zachodniej stronie drogi Nr 92 z Poznania przez Pniewy do Świecka.</p> <p>Według opowiadań, mieli go usypać Szwedzi podczas potopu szwedzkiego. Z tego wzniesienia „podobno” strzelano z dział na Wyspy Komorowskie usytuowane na Jeziorze Bytyńskim. A czy tak faktycznie było, tego informatorka nie wie.</p> <p>Po usypaniu wzniesienia obok utworzył się zabagniony teren, porośnięty trzcinowiskiem nazywany „Trzcinica” albo „Torfica”.</p>
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	W parku jest aleja prowadząca do pałacu z szosy.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)		Brak informacji.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Andrzejki obchodziliśmy w szkole. Obecnie to też ma wymiar szkolnej zabawy. Bawiliśmy się też w świetlicy, która była w pałacu. Budynek został tak przebudowany, że wygląda obecnie jak blok mieszkalny. Teraz we wsi nie ma świetlicy. Do szkoły w Bytniu.
2.	św. Marcina/11 listopada	Obchodzi się imieniny. Piecze się też rogaliki z marmoladą, albo kupuje się w cukierni gotowe rogale.
3.	Adwent	Adwent to okres przed Bożym Narodzeniem. Podobnie jak we Wielki Post przed Wielkanocą tak i w adwencie nie organizowano zabaw ani też nie było wesel. Mimo różnych zmian, nadal ludzie nie robią wesel w tych okresach. Z zabawami, a zwłaszcza z dyskotekami dla dzieci czy młodzieży, to już bywa różnie. Zwłaszcza na Andrzejki.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Na Mikołaja dzieci dostają słodycze, które wkłada się do butów. Buty muszą być czyste. Dawniej nie było to takie powszechne, bo było w domu biednie. Ale teraz wnukom stara się zawsze coś drobnego kupić, bo emerytura mała. A samej trudno się utrzymać, chociaż dzieci starają się pomagać.
5.	Wigilia	Do kolacji wigilijnej siadamy pod wieczór, jak każe tradycja, wraz z pierwszą gwiazdką na niebie”. Tak było dawniej i jest do dziś. Pod biały obrus wkłada się siano. Na stole stawiane jest również puste nakrycie. Jak tylko pamięta, zawsze tak było w domu. Na kolacji wigilijnej powinno być 12 potraw, tyle ile

miesiący w roku. Ale to tak trudno aż tyle potraw przygotować.

- zupa rybna z „łebków od karpia”, tzw. „rybionka”
- niektórzy we wsi robią barszcz czerwony z buraków
- śledzie w oleju, occie
- karp smażony
- kapusta z grzybami
- pierogi z kapustą i grzybami – nie było
- groch do kapusty
- olej + pyrki (ziemniaki)
- kompot ze suszu – nie przygotowują
- „makiełki” – kluski – makaron, z makiem z rodzynkami, na słodko

Ciasta: makowiec, sernik, czasem i piernik na blasze lub drobne pierniki

Choinka – żywe drzewko ze świerku; ubierana dzień przed wigilią, albo w samą wigilię; kiedyś wieszano na choince łańcuchy z kolorowego papieru, słomy, bibułek, czasem bombki, a także cukierki, orzechy, jabłka. Robiliśmy takie ozdoby w szkole. Z tego co było pod ręką i każdy z nas się cieszył, że miał swoją zabawkę na choince. Obecnie można kupić różne ozdoby. Niektórzy we wsi mają sztuczną choinkę. Były czasem „zimne ognie”. Podobnie było na Sylwestra, dawnie nie było fajerwerków ani petard. Choinka stoi z reguły do kolędy, która odbywa się w różnych terminach, ale okres kolędowy kończy się przed 2 lutym. Chodzą na Pasterkę, do Bytnia. Teraz jest łatwiej, bo ludzie mają samochody. Dawniej chodzili pieszo. Umawiali się i chodzili grupami, mimo śniegu i mrozu, bo to różnie bywało.

Kolędy, jak był dzieckiem, śpiewano w czasie wigilii. Prezenty, często bardzo drobne rzeczy, bo w domu było biednie, po kolacji zawsze przynosił Gwiazdor. Chociaż coraz częściej kładzie się je pod choinkę i mówi dzieciom, że Gwiazdor

		przyszedł, kiedy one spały.
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Święta spędza się rodzinnie.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Od jakiegoś czasu w Sylwestra jest strzelanie petard, fajerwerków. Dawniej to były tylko „zimne ognie”, które również paliło się w czasie świąt. Jak byli młodzi, to chodzili na zabawy, które odbywały się w świetlicy. Teraz młodzi jeżdżą po różnych wsiach.</p> <p><i>Psoty – owszem jeszcze są, ale to ... już nie to samo, co jakieś 40 lat temu, kiedy wynoszono wszystkim furtki, bramy, a nawet wozy wywlekano. Praktycznie nie było zagrody, czy domu, aby komuś coś nie zniknęło.</i></p>
8.	Trzech Króli	Msza w kościele. Święci ksiądz kredę, kadzidło i wodę. Kredą pisze się imiona Trzech Króli: Kacper, Melchior i Baltazar oraz inicjały Nowego Roku na drzwiach domu.
9.	Kolędnicy	We wsi oraz w okolicy znana była tradycja chodzenia kolędników, od Wigilii po Nowy Rok. W ostatnich latach chodzi taka grupa z Bytnia. Ostatni ich jednak nie było. Bardzo było to żywe jak była młodsza, w latach 70-80. XX wieku. Chodzili z Gwiazdą Betlejemską, Herod, Śmierć z kosą, anioł, od domu do domu i śpiewali kolędy. Przeważnie dzieci się w to bawiły.
10.	MB Gromniczej	W Matki Boskiej nazywanej Gromniczną święci się świece. Starsi zapalali je w czasie burzy. Mama informatorki tak jeszcze robiła, ale on już tego nie robi. Zapalona gromnica miała chronić dom, gospodarstwo od uderzenia pioruna. Dawniej był to zwyczaj powszechny. Świeca ta była też zapalana, gdy ktoś umierał w domu albo był ciężko chory.

		Dawniej było to praktykowane we wszystkich domach. Teraz to przeważnie ludzie umierają w szpitalach.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>W karnawale organizowane były zabawy w latach 60-80. XX wieku. Teraz raczej to ma formę dyskotek dla młodzieży. A zresztą teraz nie ma świetlicy. Jak zlikwidowali PGR, to się wszystko skończyło. Odbywały się tzw. „rumelki” czyli potańcówki.</p> <p>Do lat 70, 80. XX wieku kobiety spotykały się przy „darciu pierza”, były różne psoty i zabawy. Było bardzo wesoło. Od listopada do grudnia (czyli w Adwencie, jak były długie wieczory). Jak było dużo pierza, to jeszcze spotykały się w karnawale. Bywało, że chłopacy, dla kawału wpuszczali wróbla, gołębia, aby pierze zaczęło fruwać w powietrzu. ...”to dopiero robiła się zabawa. Informatorka też uczestniczyła w takich spotkaniach. W karnawale na takie spotkania pieczono pączki, chruściki i inne ciastka. Czasem był to tylko placek drożdżowy. Na koniec spotkań był tzw. „pępek” (podkurek?). dawniej spało się pod pierzyną, na sienniku, który był wypchany słomą.</p> <p>Pączki pieczono obowiązkowo na „tłusty” czwartek. Na „ostatki”, czyli podkoziotek również pieczono pączki, była zabawa. W latach 50-70. XX wieku ludzie zbierali się w karnawale po domach i bawili się przy akordeonie na tzw. „rumelkach”. W maju takie zabawy na wolnym powietrzu nazywały się „majówkami”.</p> <p>Chociaż do dziś w wielu wsiach odbywa się zabawa na podkoziotek albo dyskoteka.</p>
12.	Topienie Marzanny	Nie było takiego zwyczaju.
13.	Środa Popielcowa	Początek Wielkiego Postu. Ksiądz w kościele posypuje głowy

		<p>popiołem. Nie je się także potraw mięsnych.</p> <p>Dawniej, przypinano szpilkami do płaszczy, kurtek, małe woreczki z popiołem. Tak dla żartu. Jeszcze w latach 70. XX wieku praktykowano te zwyczaje. Jak chodził do szkoły, a potem to jakoś powoli zanikło.</p>
14.	Śródpoście	Pojęcie nieznanne.
15.	Niedziela Palmowa	<p>Z palmami zrobionymi z bazi (wierzbowych gałązek), kwiatów sztucznych, zielonych gałązek brzozy idzie się do kościoła. Nigdy, bardziej strojnych palm nie wykonywano, jak tylko informatorzy sięgają pamięcią. Poświęcone palmy przechowuje się przez cały rok. Potem palmę pali się w piecu, gdyż poświęconego się nie wyrzuca.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>Dni te mają przede wszystkim wymiar kościelny. Od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty ludzie chodzą do kościoła. To wszystko. W domu odbywa się przed Wielkanocą dokładne sprzątanie. Bo tak z wiosną należy zrobić po zimie większy porządek.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>Święcenie pokarmów odbywa się przy krzyżu, który usytuowany jest w parku po wschodniej stronie drogi z Poznania do Świecka, za dawną murowaną z cegły kostnicą. Ksiądz z Bytnia, przyjeżdża na określoną godzinę. Część osób jedzie ze święconym do kościoła, ale większość przychodzi do krzyża. Do koszyczka wkładana jest szynka, różne kiełbasy, także biała parzona, baranek z masła, wyrabiany w drewnianej foremce, z chorągiewką, kawałek ciasta, mazurek (ale kupiony), no i jajka, sól i pieprz, chleb. Jajka malowane są w łupinach cebuli. Także w kupowanych farbach.</p> <p>Rezurekcja, czyli pierwsza, najbardziej uroczysta Msza św. w Wielkanoc była zawsze rano, o godz. 6.00. Śniadanie</p>

		<p>Wielkanocne rozpoczyna się od dzielenia się jajkiem i święconym oraz składaniem życzeń. A potem się je wędliny, jakieś sałatki. W Niedzielę Wielkanocną nie gotowało się obiadu. Podjadało się cały dzień potrawy, które były już przygotowane.</p> <p>Ciasta: sernik, placek drożdżowy z kruszonką, babki piaskowe.</p> <p>„Zając” na Wielkanoc dzieciom przynosi słodycze. Zawsze dzieci robiły gniazdka w ogródkach.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>W Poniedziałek Wielkanocny zawsze było oblewanie wodą ... i to solidne. Obecnie ma raczej symboliczny wymiar, wodą kolońska.</p> <p>Informatorka wspominała, że kilkanaście lat temu chodzili również przebierańcy na Wielkanoc. W Gaju Wielkim to podobno jeszcze 2-3 lata temu „siwki” chodziły. W Młodasku już dawno nie chodzą. Pamięta, że jeszcze w miało to miejsce w latach 60. XX wieku, jak była młoda. Wśród przebierańców był niedźwiedź prowadzony na sznurze, śmierć, baba z dziadem, diabeł. Wszyscy byli pookręceni słomą. Diabeł robił różne psoty, wysypywał np. popiół albo smolił sadzą. Trzeba było ich dobrze pilnować i obdarzyć, aby nie narobili za dużo bałaganu.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Dawniej ludzie stroili domy tatarakiem i brzoźką. Teraz już tego nie ma. Właściwie to nie wiadomo, kiedy zwyczaj ten przestał funkcjonować.</p> <p>Zielone Świątki to także Święto Ludowe, święto PSL-u. Święto to było bardzo popularne w okresie Polski Ludowej.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Procesja na Boże Ciało odbywa się w parafii, w Bytyniu. Od ołtarzy przynosi się zielone, brzożowe gałązki z ołtarzy i wkłada w warzywnik, w kapustę. Ludzie wierzą, że przyniesie</p>

		to dobre plony oraz że nie będzie szkodników. Tak czynili rodzice informatorki, no on tak samo postępuje. Nie pamięta, aby na koniec oktawy Bożego Ciała przygotowywano wianuszki z ziół. Na koniec oktawy odbywa się procesja co roku w innej wsi parafii; przygotowywane są wtedy w takiej wsi 4 ołtarze, jak w dzień Bożego Ciała. W tym roku taka procesja miała się odbyć w Młodasku.
21.	św. Jana	Brak informacji.
22.	MB Zielnej	Na dzień 15 sierpnia – święto Wniebowzięcia Matki Boskiej istnieje zwyczaj święcenia warzyw, ziół, kwiatów, kłosów zboża. Dawniej to były polne zioła zbierane na łące. Teraz to bierze się kwiatki, jakie się ma pod ręką.
23.	MB Siewnej	Nie zna żadnego zwyczaju.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Zapala się znicze i sprząta groby na Dzień Wszystkich Świętych oraz na Dzień Zaduszny, czyli Zaduszki (2 listopada). Jak komu pasuje, to jedzie na cmentarz.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	Mama informatorki wszystkie dzieci urodziła w domu. Informatorka dwójkę swoich dzieci urodziła w szpitalu, w Szamotułach. Przy porodzie pomagały akuszerki, bo tak nazywano kiedyś położne. Dobra położna potrafiła prawie każdej kobiecie pomóc. Chrzest dawniej odbywał się szybko, gdy dziecko było kilkutygodniowe. Teraz to bywa bardzo różnie. Nadal istnieje zwyczaj, że dziecko jak kończy roczek ma wybrać; różaniec, kieliszek, książeczkę do nabożeństwa czy

		<p>też inną, pieniądź. Ma to wróżyć o przyszłości dziecka ... kim będzie w przyszłości. W przeszłości do chrztu dziecko zanosili sami chrzestni, a teraz robią to również rodzice (od 20-30 lat)</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Dawniej istniała instytucja swata, czyli osoby, która „kojarzyła małżeństwa”. Działo się często tak, gdy wchodził „w grę” dość pokaźny majątek. Czasami teraz też tak jest. Ale obecnie najczęściej młodzi sami szukają sobie partnerów. Przed weselem były tzw. „zmówiny” czyli umawianie się co do wesela pomiędzy rodzicami. Dawniej wesela były w domu panny młodej, teraz to raczej w lokalach (od 20-30 lat). Ludzie często poznawali dawniej na zabawach tzw. „rumelkach” albo majówkach. Informatorka swoje wesele miała restauracji „pod Pawiem” w Kaźmierzu. Teraz to chyba nosi inną nazwę.</p> <p>Znany była i nadal jest praktykowany zwyczaj tłuczenia przed domem panny młodej szkła, butelek, na szczęście, nazywany „pulteram”. Obecnie ma to miejsce tydzień przed weselem, dawniej odbywało się dzień przed weselem. Często witało się przybyłych plackiem i wódką. W PRL-u najpierw był ślub cywilny, a potem kościelny w sobotę. Bez ślubu cywilnego nie można było zawrzeć ślubu kościelnego. Teraz młodzi mogą wziąć tylko jeden ślub w kościele (tzw. konkordatowy) i jest ważny według prawa. Jak ktoś jest ateistą bierze ślub w Urzędzie Stanu Cywilnego. Młodych przybyłych z kościoła wita się chlebem i solą. Wracających z kościoła zatrzymuje się bramami po drodze ... aby dalej przejechać, młodzi muszą wykupić się wódką (jak dorośli zatrzymują), albo pieniążkami (jak dzieci). Nadal jest to żywy zwyczaj.</p> <p>Po ślubie młoda para jechała do fotografa, aby wykonać zdjęcie pamiątkowe.</p> <p>Zwyczaje na weselu:</p>

		<p>Oczepiny panny młodej były o 24.00, podziękowania dla rodziców. Dnia następnego były poprawiny. Do tańca przygrywała kapela. Grali na akordeonie, skrzypcach, perkusji. Później pojawił się klarnet, trąbka albo saksofon. Jeszcze w latach 80. XX wieku była to orkiestra „grająca na żywo”, bez żadnego elektronicznego wzmacniania.</p> <p>Wykupywanie buta panny młodej.</p> <p>Teraz wesela odbywają się w lokalach i wyglądają prawie wszędzie tak samo.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Do lat 80. XX wieku ciało zmarłego przechowywano przez 3 dni w kostnicy, która usytuowana jest w parku, przy szosie z Poznania do Pniew. Znajdowała się tam trumna (jeszcze jest do dziś – fotografie). Co wieczór, do czasu pogrzebu zbierano się aby odmówić różaniec za duszę zmarłego. zwyczaj ten jest nadal praktykowany, ale w mniejszym gronie. Potem odbywał się pogrzeb. W dniu pogrzebu zmarłego wkładano do trumny, w której był chowany. Zmarłemu na ostatnią drogę wkładano różaniec, chusteczkę, drobne pieniądze, ewentualnie jakieś ulubione przedmioty. Czasem odmawia się tylko różaniec w dniu pogrzebu, w kaplicy albo w kościele przed Mszą św. pogrzebową. Zmarłego z domu wynoszono nogami do przodu, aby z niego faktycznie wyszedł. Wcześniej rodzina żegnała się ze zmarłym. Ksiądz czekał na kondukt, blisko granicy parafii, trumna wieziona była konnym karawanem. Cmentarz parafialny znajduje się w Bytyniu za zabudową blokową. Obecnie ciała zmarłych do czasu pogrzebu przechowywane są albo w kostnicach przyszpitalnych albo w chłodni w Szamotułach.</p> <p>Złym znakiem było gdy ciało zmarłego przeleżało przez niedzielę. Mogło to bowiem oznaczać, że nieboszczyk</p>

		„pociągnie z sobą” kogoś następnego
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	- patrz potrawy świąteczne; - plynidze, czyli placki ziemniaczane; - pyry z „gzikiem”;
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	W parku przypałacowym stoi krzyż, na ceglanym, dość wysokim cokole przy której odbywają się nabożeństwa majowe oraz w Wielką Sobotę święcenie pokarmów. Krzyż ten stał wcześniej w innym miejscu i w ostatnich latach został przestawiony do parku.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Ludzie jeżdżą sami do Częstochowy. Są też organizowane pielgrzymki przez parafię do Lichenia, Częstochowy, czy Rokitna, Gostynia, a także autokarowe poza granice kraju. W Licheniu na pielgrzymce, sama informatorka była 3-4 krotnie.

5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Chodzą pielgrzymki piesze do Biezdrowa, na 14 września, dzień Podwyższenia Krzyża Świętego. Wtedy tam odbywa się odpust parafialny. Ale ludzie pojedynczo się tam wybierają, także z innych wsi.
6.	Lokalne odpusty	<p>W Otorowie Jest obraz MB Śnieżnej – odpust 15 sierpnia; Odpust w Biezdrowie – 14 września.</p> <p>W Szamotułach jest też odpust na Św. Stanisława – 8 maja i jakoś na koniec sierpnia.</p> <p>Odpust w Bytniu.</p>

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>Z reguły odbywają się na początku września. Nie przyjętą się zwyczaj, aby dożynki odbywały się w każdej wsi. Przed II wojną światową dożynki odbywały się w majątku. Jak był w nim PGR, to również się dożynki odbywały. Od kilkunastu lat mamy tylko dożynki gminno-parafialne. Najpierw jest Msza Św. Wybierany jest starosta i starościna dożynek, z reguły z tych najlepszych gospodarzy. Pieczony jest duży chleb, jako znak, że żniwa zostały zakończone. W organizację dożynek włączają się władze Gminy, Kółka Rolnicze, Koła Gospodyń, szkoły, zespoły artystyczne. Zawsze jest korowód wieńców, maszyn itp.. Różne występy artystyczne, pokazy zwierząt, konkursy, jedzenie, kiełbasy, bigos, itd., a na zakończenie jest zabawa.</p> <p>- Często na dożynkach występuje zespół „Kaźmierzanka” złożony ze senierek (emerytek) działający przy GOK w Kaźmierzu, a także „Chór Moniuszko” czy zespół Peters Band (wszystko działa przy GOK-u).</p>
2.	Dni gminy/wsi	Dni Kaźmierza połączone są z dożynkami? Dni wsi nie obchodzi się.

3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>KGW – nie ma, a było. Jak była młoda to był Związek Młodzieży Wiejskiej, teraz też nie ma. Był też LZS, ale też tego nie ma.</p> <p>Dzień Dziecka odbywa się w szkole w Bytniu. Rada Sołecka jest współorganizatorem.</p> <p>Dzień Kobiet – Rada Sołecka zorganizowała wyjazdy na wycieczki, częściowo dofinansowała do Lichenia, Świnoujścia, Kołobrzegu, Biskupina, czy Ciechocinka.</p> <p>W Młodasku nie ma OSP, ...”zaś jest w Bytniu”.</p>